



6

PAN JEZUS MÓWI: WYBIERZ NAJLEPSZĄ CZĄSTKĘ

Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona (por. Łk 10, 38-42).

Poproś o pomoc Ducha Świętego

Ciągle coś wybieramy. Można powiedzieć, że każdy dzień składa się z bardzo wielu wyborów. Każdy z dokonanych wyborów, nawet bardzo błahy, ma jakiś wpływ na nas. Często tylko tyle, że cieszymy się z tego, co wybraliśmy, albo jesteśmy źli, że wybraliśmy nie najlepiej. Tak bywa z wyborem filmu, który chcemy oglądać, koloru kupowanej bluzy, butów, czy okładek zeszytów. Są jednak takie wybory, o których wiemy, że są bardzo ważne. Dotyczy to choćby wyboru szkoły, zawodu, przyjaciół, z którymi przebywamy. Te wybory wpływają na to kim i jacy jesteśmy.

Pan Jezus zaprasza, abyś wybrał najlepszą część. Czy wiesz o czym mówi? Zanim zaczniesz się nad tym zastanawiać poproś o pomoc Ducha Świętego. Odmów „modlitwę na rozpoczęcie adoracji” ze strony 88.

Pomyśl

Przeczytaj uważnie słowa z Ewangelii: *Pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba <mało albo> tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie*

pozbawiona».

Marta i Maria bardzo kochały Pana Jezusa i bardzo starały się, aby w ich domu czuł się „jak u siebie”. Dlatego Marta troszczyła się, aby na stole nie brakowało niczego. I aby nakarmić również uczniów, którzy na pewno przyszli ze swoim Nauczycielem. Tymczasem Pan Jezus wyraźnie wyróżnił Marię. O niej powiedział, że wybrała „najlepszą część”. A przecież nie chciał zganić Marty. Doceniał jej troskę i pewnie zawsze serdecznie jej za nią dziękował.

Słuchaj i rozmawiaj

Postawa i zachowanie Marii może być wzorem dla nas, gdy idziemy na adorację. Adorować to znaczy przecież: uwielbiać, zachwycać się, oddawać cześć, ze czcią ucałować. To nic innego, jak usiąść u stóp Pana Jezusa, wsłuchiwać się i wpatrywać w Niego. Tak jak czyniła Maria właśnie.

Uklęknij więc przed Jezusem obecnym w Najświętszym Sakramencie i poproś Ducha Świętego, aby prowadził cię w tym spotkaniu z Panem. Odmów modlitwę ze strony 9, lub módl się swoimi słowami. Następnie wyobraź sobie, że wraz z Marią siedzisz u stóp Pana Jezusa. Wpatruj się w Niego, obecnego w białej Hostii tak, jak patrzyła na Niego Maria, z uwielbieniem, zasluchana w Jego słowa. On, w twoim sercu, też do ciebie mówi. Może mówi ciszą i milczeniem. A może właśnie podpowiada ci, co zrobić, aby problem, który cię gnębi, dobrze rozwiązać? Lub daje ci zrozumieć właśnie, że to co postanowiłaś, wybrałaś, jest złe? Uczy cię, jak „wybierać najlepszą część”. Chce pomagać ci w podejmowaniu każdej decyzji.

Wraz z Marią, w ciszy serca powtarzaj Panu Jezusowi: Panie Jezu, kocham Cię. Jezu, ucz mnie wybierać najlepszą część. Prowadź mnie, gdy muszę decydować.

Odmów wspólną modlitwę

Pozostań z Panem Jezusem w ciszy tak długo, jak potrafisz. Ciesz się Jego obecnością, tym, że On jest i przytula cię do swojego Serca. Jesteś Jego ukochanym dzieckiem.

Na koniec podziękuj Mu „modlitwą na zakończenie adoracji” ze strony 88.

